

Sygn. akt: II AKa 418/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja
Sędziowie	SSA Piotr Filipiak SSO del. Andrzej Ziębiński (spr.)
Protokolant	Bartłomiej Wiench

przy udziale **Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Marka Wójcika**

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. sprawy:

wnioskodawcy **B. G.** s. C. i Z.,

urodzonego (...) w C.,

w przedmiocie zadośćuczynienia

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 27 czerwca 2017 roku, sygn. akt V Ko 28/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Mirosław Ziaja SSA Piotr Filipiak

II AKa 418/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt V Ko 28/17, na mocy art. 555 k.p.k. i art. 554 § 4 k.p.k. oddalił wniosek B. G. o zadośćuczynienie z tytułu zatrzymania w okresie od 12 do 13 marca 2016 r. w sprawie Prokuratury Rejonowej w Chorzowie o sygn. akt PR 2 Ds. 316.2016, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył w całości pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 5 k.c., poprzez uznanie podniesionego przez prokuratora zarzutu przedawnienia roszczenia w sytuacji, gdy Sąd nie powinien tego zarzutu uwzględniać, bowiem jego zgłoszenie w okolicznościach przedmiotowej sprawy stanowi nadużycie prawa w

rozumieniu art. 5 k.c., nie może być uważane za wykonanie prawa korzystające z ochrony, albowiem jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą sprawiedliwości oraz ochrony zaufania obywatela do państwa;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 555 k.p.k., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w realiach przedmiotowej sprawy zarzut przedawnienia podniesiony przez prokuratora jest uzasadniony i tym samym niesłuszne oddalenie wniosku;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, że Sąd pierwszej instancji błędnie ustalił fakt, że wnioskodawca mógł w terminie przewidzianym w art. 555 k.p.k. dochodzić odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, podczas gdy wnioskodawca nie był w stanie wnieść w przypisanym terminie wniosku o zadośćuczynienie za „oczywiste zatrzymanie” (winno być: „niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie”).

Stawiając powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania wnioskodawcy i zasądzenie na jego rzecz dochodzonego odszkodowania, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu meriti, iż upływ terminu do zgłoszenia żądania przez wnioskodawcę nie był w jakikolwiek sposób usprawiedliwiony, nie zaszły bowiem po jego stronie żadne wyjątkowe okoliczności, skarżący natomiast we wniesionej apelacji nie zaprezentował argumentacji mogącej skutecznie sprzeciwić się takiemu wnioskowaniu.

Jako przykłady wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających uchybienie terminowi określonemu w art. 555 k.p.k. zaliczyć można: długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r., II AKa 70/13, LEX nr 1321971; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2016 r., II AKa 77/16, LEX nr 2047156; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lutego 2017 r., II AKa 530/16, LEX nr 2278207).

W wywiedzionym w niniejszej sprawie środku odwoławczym nie pojawił się żaden z wyżej wymienionych argumentów, a to z tej przyczyny, że żadna z takich „wyjątkowych okoliczności” w przypadku wnioskodawcy nie miała miejsca. Wszak wnioskodawca B. G. przez okres 1 roku, jaki upłynął od daty zwolnienia z zatrzymania, nie znajdował się w stanie uniemożliwiającym podjęcie działań ukierunkowanych na zgłoszenie przysługującego mu roszczenia o zadośćuczynienie. Skarżący nie wykazał, aby doszło w tym okresie do wykluczenia w przypadku wnioskodawcy faktycznej bądź prawnej możliwości działania i prowadzenia swoich spraw życiowych. Twierdzenie skarżącego, iż w przewidzianym przez prawo terminie wnioskodawca „nie był w stanie” złożyć wniosku o zadośćuczynienie jest absolutnie bezpodstawne. Niemożności złożenia wniosku nie może przecież uzasadnić przywołana w apelacji okoliczność, że partnerka wnioskodawcy w momencie zatrzymania była w ciąży i w związku z tym musiał on przede wszystkim zająć się rodziną, gdyż opieka nad rodziną nie jest żadnym szczególnym ani wyjątkowym obowiązkiem, absorbującym w stopniu uniemożliwiającym podejmowanie działań procesowych, w tym dokonanie tak prostej czynności, jaką jest złożenie wniosku o zadośćuczynienie. Podobnie wręcz absurdalnie brzmi argument, iż wynagrodzenie wnioskodawcy oraz „styl życia” uniemożliwiał mu złożenie takiego wniosku i skorzystanie z pomocy prawnika. Żałować należy, iż skarżący nie rozwinął tego twierdzenia i nie skonkretyzował, jaki to „styl życia” uniemożliwia złożenie wniosku o zadośćuczynienie, zapewne zdając sobie sprawę z jego oczywistej bezpodstawności. W konsekwencji nie wyjaśnił, jakie to nowe okoliczności sprawiły, iż niedługo po upływie terminu ani obowiązek opieki nad rodziną, ani styl życia nie stały już na przeszkodzie w złożeniu wniosku. Nie jest też zrozumiałe, dlaczego sytuacja

materialna wnioskodawca miałaby wręcz uniemożliwiać zainicjowanie postępowania, które „jest wolne od kosztów sądowych” (art. 554 § 4 k.p.k.), a dla wniosku o zadośćuczynienie nie jest zastrzeżony przymus adwokacko-radcowski. Jeżeli wnioskodawcy nie było stać na skorzystanie z pomocy pełnomocnika, mógł ubiegać się o jego wyznaczenie z urzędu. Uzasadnione jest zatem uznanie, iż to postawa wnioskodawcy postrzegana wyłącznie w kategoriach braku dbałości o własne sprawy, a nie żadne wyjątkowe okoliczności, sprawiła, że nie dochował on ustawowego terminu. Niczego nie zmienia akcentowana w apelacji okoliczność, iż w momencie złożenia wniosku nie minął termin roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, gdyż w razie zatrzymania termin przedawnienia liczy się od daty zwolnienia (art. 555 k.p.k.).

W świetle powyższych uwag także (niepotrzebnie zdublowane) zarzuty naruszenia art. 5 k.c. i art. 555 k.p.k. jawią się jako oczywiście niezasadne. Zaakceptowanie zasadności powołania się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia podniesionym przez prokuratora w sprawie, w której zgłoszono żądanie odszkodowawcze oparte na przepisach rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego, może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, kiedy wnioskodawca wykaże, że nie miał realnej możliwości (prawnej lub faktycznej) zgłoszenia żądania w okresie biegu terminu przedawnienia, o jakim mowa w art. 555 k.p.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 stycznia 2013 r., II AKa 391/12, Prok. i Pr. 2015/1-2/45). Takich natomiast powodów, wskazujących na istnienie okoliczności przemawiających przeciwko zarzutowi przedawnienia, skarżący nie wykazał.

Podnieść także trzeba, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest korzystaniem przez prokuratora z przysługującego mu prawa. Twierdzenie wnioskodawcy, iż skorzystanie z tego prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wymaga wskazania, jakie konkretne zasady współżycia społecznego zostały przez to naruszone oraz udowodnienia faktów uzasadniających ten zarzut. Nie wystarczy zatem ogólne i lakoniczne powołanie się na naruszenie normy z art. 5 k.c. i odesłanie do ogólnych zasad sprawiedliwości oraz ochrony zaufania obywatela do państwa. Nie wystarcza również samo powołanie się na niewątpliwą niesłuszność zatrzymania, poczucie sprawiedliwości czy słuszności, gdyż utożsamianie tych pojęć z pojęciem zasad współżycia społecznego praktycznie wyłączyłoby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie, zawsze nakazywałoby sądom uwzględniać przedawnione roszczenia o odszkodowanie za niesłuszne zatrzymanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2007 r., IV KK 406/07, LEX nr 346747, Prok.i Pr.-wkł. 2008/11/29, Biul.PK 2008/2/36). Tymczasem do takich właśnie, niewystarczających do uwzględnienia jego zarzutów, argumentów odwołał się skarżący, przywołując okoliczności zatrzymania wnioskodawcy i podkreślając jego niezasadność.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniesionej apelacji, a nie znajdując także z urzędu podstaw do uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, wyrok ten utrzymał w mocy, kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa. Wobec nieuwzględnienia roszczeń wnioskodawcy nawet w części, brak było podstaw do zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa zwrotu uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia pełnomocnika (art. 554 § 4 k.p.k. a contrario).

SSO del. Andrzej Ziębiński SSA Mirosław Ziaja SSA Piotr Filipiak